Cena 2 zł. Kraków, poniedziałek 1 kwietnia 1946

NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

Nr. 55 Organ Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej Rok 55

W DZISIEJSZYM NUMERZE:

Greiser i Fischer w więzieniu w Warszawie

Warszawa (PAP). W dniu 30 marca rb. o godz. 15 min. 15 wylądował na lotnisku Okęcie pod Warszawą specjalny samolot, którym przewieziono z Frankfurtu n. Menem wydanych rządowi polskiemu b. gubernatora warszawskiego Fischera i byłego gauleitera „Warthegau" — Greisera.

Obu zbrodniarzy przekazały władze okupacyjne amerykańskie majorowi Perkowskiemu, stojącemu na czele ekipy, oficerowi Bezpieczeństwa Publ.

Z ramienia Ministerstwa Sprawiedliwości uczestniczył przy wydaniu prokurator dr Sawicki.

Wśród zupełnej ciszy wyprowadzeni zostali z samolotu Fischer i Greiser. Obaj w sportowych płaszczach, bez kapeluszy i bez kajdanek. Greiser ma obwiązaną głowę, gdyż niedawno był operowany.

Obu zbrodniarzy przeprowadzono do samochodu ciężarowego i pod silną eskortą odwieziono do więzienia mokotowskiego: Staną oni przed Najwyższym Trybunałem Narodowym.

Zastępca Franka — Buehler wydany zostanie władzom polskim w najbliższym czasie, narazie zatrzymały go władze amerykańskie, gdyż ma on zeznawać w charakterze świadka w procesie w Norymberdze.

200.000 Polaków z Litwy czeka na wyjazd

Moskwa (PAP) W Wilnie odbyła się konferencja działaczy Związku Patriotów Polskich republiki litewskiej. Zebrani wysłuchali referatu przewodniczącego wileńskiego zarządu obwodowego ZPP, Jana Szkopa „o zdobyczach robotnika i chłopa w Polsce odrodzonej", poczym referat „o sytuacji politycznej w Polsce i na arenie międzynarodowej" wygłosił przedstawiciel zarządu głównego ZPP Gabriel Kaufman.

Jak wynika z danych przytoczonych w referacie zastęcy głównego pełnomocnika dla spraw repatriacji prof. Abramowicza, ogółem z republiki litewskiej wyjechało do Polski na zasadzie umowy między rządem polskim i litewskim, około 80 tysięcy Polaków. W chwili obecnej zarejestrowanych na wyjazd do Polski jest jeszcze ponad 200 tysięcy osób.

W ciągu marca wyruszyło z Wilna 5 pociągów do Polski, a z całej republiki litewskiej 28 transportów. Razem wyjechało 33 transportami około 26 tysięcy Polków, przeważnie rolnicy. Ludność wiejska wywiozła z sobą bydło i ruchomości.

86 tysięcy repatriantów przybędzie w kwietniu

Moskwa (PAP) Plan repatriacji Polaków z ZSRR przewiduje, że w kwietniu wyruszą do Polski 63 pociągi, którymi wyjedzie 86.887 repatriantów.

Z republiki rosyjskiej wyjedzie 7 transportów (z Baszkirii, krajów krasnojarskiego i ałtajskiego, oraz obwodów czelabińskiego, irkuckiego, saratowskiego, gorkowskiego).

Z Kazachstanu wyjedzie w kwietniu 35 pociągów, liczących około 45 tysięcy Polaków.

Z Kirgizji w tym czasie wyruszy 6 transportów, którymi wyjedzie 9 tysięcy repatriantów.

Z Tadżykistanu wyjadą 2 transporty z 2,800 repatriantami.

Z Turkmenii jeden transport, liczący 1.000 repatriantów i ostatni transport z Kaukazu.

Z Uzbekistanu ma wyruszyć w kwietniu 13 pociągów, którymi pojedzie około 17 tysięcy repatriantów z Taszkentu, Samarkandy i Buchary.

Na Medykę przez Lwów skierowane zostaną wszystkie pociągi z Kirgizji, Tadżykistanu, Turkmenii i Uzbekistanu. Ogółem postawiły radzieckie władze kolejowe do dyspozycji repatriantów polskich na kwiecień 3.663 wagony.

Jak wynika z powyższego, kwiecień będzie miesiącem maksymalnego nasilenia repatriacji Polaków, którzy dotychczas zamieszkiwali w najbardziej oddalonych obwodach Związku Radzieckiego. Wszystkie zarządy obwodowe ZPP czynią już ostatnie przygotowania do repatriacji — zgodnie z szczegółowymi instrukcjami zarządu głównego ZPP.

Narady ministrów skandynawskich

Sztokholm (PAP) Ministrowie spraw zagranicznych Danii, Norwegii i Szwecji uzgodnili wspólny program zacieśnienia współpracy politycznej, handlowej, kulturalnej i naukowej między 3 krajami. Konferencja ministrów spraw zagranicznych państw skandynawskich trwała 2 dni. Na konferencji rozpatrzono projekt skoordynowania stanowiska 3 państw wobec mającego wkrótce nastąpić rozwiązania Ligi Narodów. Postanowiono wznowić praktykę przedwojenną i odbywać częste konferencje informacyjne pomiędzy kierowniczymi osobistościami politycznymi i handlowymi trzech państw skandynawskich. Po za tym powzięto uchwałę, aby zwołać konferencję ekspertów trzech państw skandynawskich w celu rozpatrzenia zagadnień, które ewentualnie omawiane będą na konferencji społeczno-gospodarczej ONZ.

Francja upaństwawia gazownie i elektrownie

Paryż (PAP) Francuskie Zgromadzenie Konstytucyjne dyskulowało na ostatnim posiedzeniu projekt ustawy o nacjonalizacji elektrowni i gazowni. W dyskusji zabrał głos Herriot, który wypowiedział się przeciwko projektowi ustawy. Wystąpienie Herriota wywołało ostre sprzeciwy na ławach stronnictw lewicowych. Przewodniczący zmuszony był przerwać posiedzenie. Po dwugodzinnej przerwie zgromadzenie podjęło dyskusję i po przemówieniu referenta przystąpiło do głosowania całości projektu. Projekt został przyjęty większością 512 głosów przeciwko 64.

Burze magnetyczne, wódka i sprawa Iranu

Wesołe posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

Nowy Jork (PAP). Na posiedzeniu wieczornym, które się odbyło dnia 29 marca, składał — jak podaliśmy — delegat Persji odpowiedzi na pytania członków Rady Bezpieczeństwa.

Delegat polski postawił ambasadorowi perskiemu kilka istotnych pytań, które ożywiły dyskusję i przyczyniły się do wyjaśnienia sytuacji. Ambasador Lange, którego popierał delegat Australii Hodgson, zwrócił uwagę na przeszkody atmosferyczne, które w chwili obecnej utrudniają komunikowanie się z Europą i Azją i zapytał ambasadora perskiego, czy utrzymuje stały kontakt ze swym rządem.

Hussein Ala oświadczył, że ostatnie wiadomości otrzymał z Teheranu przed kilkoma dniami. Odpowiadając na dalsze pytania podał przedstawiciel Persji, że trudno mówić o porozumieniu między Związkiem Radzieckim a Persją, gdyż w myśl uchwały ostatniego parlamentu, nie może rząd perski prowadzić rokowań z państwem zagranicznym, jak długo wojska obce znajdują się w kraju.

W tym miejscu zapytał ambasador Lange:

„W jakim celu udała się więc delegacja perska do Moskwy? Czy pojechała na wódkę?"

Pytanie to spowodowało wesołość wśród członków Rady i jak podał korespondent dyplomatyczny „Reutera" — „po raz pierwszy usłyszano na sesji tej śmiech".

W kuluarach Hunters College panuje mniemanie, że wystąpienia ambasadora Langego przyczyniły się do odprężenia i do zmiany nastroju na sali obrad.

Wszyscy prawie doszli po przesłuchaniu reprezentanta Persji do przekonania, że Rada Bezpieczeństwa posiada za mało wiadomości, aby mogła powziąć decyzję proceduralną w sprawie perskiej.

Byrnes zaproponował także, aby sekretarz generalny Trygve Lie zwrócił się do rządu radzieckiego i perskiego z zapytaniem, w jakim stanie znajdują się rokowania.

Potoczyła się następnie dyskusja w sprawie terminu następnego posiedzenia. Przedstawiciel Australii, płk. William Hodgson zaproponował środę lub czwartek ze względu na to, że magnetyczne burze utrudniają obecnie radiowe komunikowanie się Ameryki z innymi częściami świata.

Ambasador Lange powitał wniosek Byrnesa i oświadczył: Na pierwszym posiedzeniu wystąpiłem z podobną propozycją, która jednak nie została wtedy przyjęta.

Po dalszej dyskusji, w której wspomniano również o przyczynach atmosferycznych i astronomicznych, powodujących trudności w radiowej łączności, przyjęto wniosek Bonneta o odroczenie posiedzenia na środę, 3 kwietnia.

Przed zamknięciem posiedzenia poszczególni delegaci wypowiedzieli się w sprawie powziętej decyzji.

Szczególną wesołość wywołało oświadczenie ambasadora Langego, który m. in. powiedział, że Rada Bezpieczeństwa była dziś raczej radą astronomiczną niż polityczną.

Ostatni przemawiał delegat egipski. Wyraził on zadowolenie z tego, że narady zakończyły się w dobrym nastroju.

Skarbiec NSZ w Łukowie zdobył jeden milicjant

Warszawa (PAP) Uczeń szkoły podoficerskiej milicji obywatelskiej Auniuk Władysław zatrzymał na stacji w Łukowie dwóch osobników, jak się okazało członków NSZ oraz odebrał posiadaną przez nich broń i dwie walizki z pieniądzmi, w których znajdowało się: 3 miliony marek niemieckich, 2 miliony rubli i 1 milion złotych.

Zatrzymani bandyci usiłowali przekupić Auniuka, ofiarowując mu za zwolnienie pół miliona zł. Próba przekupstwa nie powiodła się i Auniuk oddał zatrzymanych w ręce władz.

Demonstracje przedwyborcze w Grecji

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi, iż przed urzędem pracy w Atenach doszło w czasie demonstracji do zajść ulicznych. 5 oficerów policji i 5 osób cywilnych zostało rannych. Demonstranci agitowali za wstrzymaniem się od udziału w wyborach. Policję obrzucono kamieniami.

Prefekt okręgu Missolungi w zachodniej Grecji zwrócił się do oddziałów brytyjskich, aby pomogły mu do utrzymania porządku w czasie wyborów w tym okręgu. W depeszy do ministra spraw wewnętrznych prefekt zakomunikował, że sytuacja w Missolungi jest naprężona i że obawia się on, iż miejscowa żandarmeria nie będzie chciała współpracować z władzami.

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi, że naprzeciwko hotelu, w którym mieści się misja aliancka w Atenach, zebrał się liczny tłum, który wznosił okrzyki: „demokraci nie głosują". Odśpiewano pieśni ruchu oporu i wznoszono okrzyki na cześć EAM. Przez głośniki wzywano wyborców do niebrania udziału w wyborach.

Muzułmanie żądają niepodległości Pakistanu

Londyn (PAP). Przewodniczący Ligi muzułmańskiej w Indiach, Jinnah oświadczył na konferencji prasowej, że muzułmanie domagają się niepodległości Pakistanu i nigdy nie zgodzą się na to, aby być mniejszością w państwie hinduskim. Jinnah sprzeciwił się również federacji krajów hinduskich, gdyż muzułmanie pod względem kulturalnym i struktury społecznej różnią się od hindusów.

Zjazd przedstawicieli UNRRA w Polsce

Gdańsk (PAP) Na terenie Gdyni i Gdańska odbył się zjazd przedstawicieli regionalnych misyj UNRRA w Polsce, przy współudziale głównego przedstawiciela misji UNRRA w Polsce, który przybył na zjazd z Warszawy.

Przedstawiciele misji UNRRA stwierdzili, że statki UNRRA rozładowuje się w portach polskich w sposób zadowalający, tak pod względem szybkości wyładunku, jak i sprawności przy wyładunku towarów. Zwiedzający stwierdzili, że wyładowane towary wysyła się natychmiast w głąb kraju; stwierdzili także, że magazyny portowe i elewatory oczekują towarów UNRRA. Przedstawiciele misji UNRRA wyrazili swe uznanie dla polskiego aparatu rozładunkowego i przyrzekli że dołożą starań, by zwiększyć dostawy UNRRA dla Polski.

Groźba strajku górników w USA

Nowy Jork (PAP). Pertraktacje między przedstawicielami górników a właścicielami kopalń w Stanach Zjednoczonych nie doprowadziły do porozumienia. W związku z tym strajk 400 tysięcy górników amerykańskich wybuchnie prawdopodobnie w ciągu najbliższych paru dni. Nie jest wykluczone, że w sprawie tej będzie interweniował prezydent Truman.

Odnalezienie rękopisów Szymanowskiego

Moskwa (PAP) Dzięki staraniom dr. Zofii Lissa, attache do kultury i sztuki przy ambasadzie R. P. w Moskwie odnaleziono w prywatnych zbiorach rękopisy Szymanowskiego, m. in. etiudy opus 33 „Serenade Don Juana" (z cyklu „Maski") i in.

Wraz z rękopisami odnaleziono również fotografie wielkiego kompozytora z okresu młodości oraz jego korespondencję i wspomnienia.

Zjazd Wychowanków RTPD

Warszawa (PAP) W dniach 18 i 19 kwietnia br. odbędzie się w Warszawie zjazd byłych wychowanków szkół Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół dzieci. Noclegi oraz dwudniowe utrzymanie dla uczestników zjazdu zapewnione. Celem otrzymania zaproszeń prosimy wychowanków o nadsyłanie swoich adresów do zarządu głównego R. T. P. D. — Warszawa, Żoliborz, ul. Słowackiego 5/13 m. 181.

Potrzeby Wyższych Uczelni

Warszawa (PAP). Dnia 23 marca odbyła się w gabinecie rektora Uniwersytetu Warszawskiego konferencja rektorów państwowych szkół akademickich. Omawiano sprawę organizacji badań naukowych, bytu materialnego pracowników naukowych, stanowiska docentów etatowych w szkołach akademickich oraz dotacji naukowych dla szkół akademickich.

Ofiary kawalerskiej jazdy

Na rogu ulicy Józefitów i 18. Stycznia (Wybickiego) w sobotę o godz. 21 minut 15 koło stojącego na przystanku tramwaju, do którego wsiadali pasażerowie, w całym pędzie przejechał samochód osobowy, uderzając w przelocie dwie osoby tak silnie, że straciły przytomność.

Obecny na przystanku oficer strzelił za uciekającym samochodem i spowodował zatrzymanie go. Szofera aresztowano.

Herbert Hoover -- b. prezydent USA

Zasłużony działacz na polu pomocy głodnym

Warszawa (SAP). Herbert Clark Hoover, trzydziesty pierwszy prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. w latach 1929—33 urodził się w r. 1874 w Stanie Iowa. Do r. 1914 prezydent Hoover pracował w amerykańskim przemyśle metalowym w Ameryce, Australii, Afryce Płdn., Indiach, Chinach, Rosji i Włoszech. W latach 1914—15 był przewodniczącym Amerykańskiej Komisji Pomocy w Londynie, a następnie do r. 1919 przewodniczącym takiejże komisji w Belgii. W latach 1917—1919 był administratorem resortu dla spraw wyżywienia w Stanach Zjednoczonych, po czym kolejno był przewodniczącym najwyższych rad różnych gałęzi produkcji amerykańskiej oraz szeregu rad międzyalianckich w Europie (żywnościowej, węglowej i t. d.). W r. 1920 został mianowany przewodniczącym Rady Pomocy dla Europy, a w r. 1921 sekretarzem (t. j. ministrem) handlu. W tymże roku był doradcą Konferencji dla Ograniczenia Zbrojeń. W latach następnych zajmował się głównie zagadnieniami przemysłowymi i jednocześnie kierował specjalnymi misjami pomocy do 1929 roku, to jest do czasu jego wyboru na Prezydenta Stanów Zjednoczonych.

W r. 1919 w okresie zawieszenia broni, jeździł w różnych misjach gospodarczych, m. in. mających na celu dostawy żywności do wszystkich niemal krajów Europy środkowej i wschodniej, m. in. do Polski. Za zasługi filantropijne na rzecz społeczeństwa polskiego, w szczególności na rzecz dzieci polskich, b. prezydent Hoover otrzymał w swoim czasie doktoraty honorowe uniwersytetów polskich (krakowskiego, warszawskiego i lwowskiego) oraz obywatelstwa honorowe różnych miast polskich.

B. prezydent Hoover jest autorem książek »Indywidualizm Amerykański« (1922), »Wezwanie do Wolności« (1934) oraz współtłumaczem traktatu Agricoli »De Re Metallica«.

Konferencja aktywu nauczycielskiego PPS i PPR

Warszawa (SAP)). W Warszawie odbyła się konferencja aktywu nauczycielskiego PPS i PPR w obecności przedstawicieli SL i SD. W konferencji wziął udział tow. Premier Osóbka-Morawski, który wygłosił przemówienie polityczne.

Przewodniczył wiceminister Oświaty tow. Bieńkowski, który wygłosił referat na temat reformy szkolnictwa. Poza tym wygłoszono następujące referaty: tow. Michniewicz »Sytuacja na odcinku Z. N. P.«, tow. dr Wojeński, kurator Okręgu Szkolnego Warsz. »Wytyczne polityki oświatowej«, tow. Kuroczko Eustachy, dyrektor Departamentu Min. Oświaty »Polityka Personalna«.

Po ożywionej dyskusji nad referatem przyjęto następujące uchwały:

1) Biorąc pod uwagę wzmożony atak międzynarodowego wstecznictwa na całość naszych granic zachodnich, bezustanne wysiłki rodzimej reakcji, zmierzającej do zanarchizowania naszego życia publicznego i gospodarczego oraz do obalenia dokonanych reform społecznych, jako też konieczności konsolidowania wszystkich sił twórczych narodu dla dzieła odbudowy — aktyw oświatowy PPSu i PPRu opowiada się przeciwko marnotrawieniu energii społecznej na walkę wyborczą i wzywa ogół nauczycielstwa, by twardo stanął na gruncie bloku wyborczego wszystkich stronnictw demokratycznych.

2) Aktyw PPS i PPR wzywa nauczycielstwo do czynnego udziału w subskrypcji pożyczki odbudowy i jej popularyzacji wśród szerokich warstw społecznych.

Jednocześnie konferencja PPS i PPR wzywa ogół nauczycielstwa polskiego do jak najwydatniejszej pomocy organom państwowym i społecznym do realizowania świadczeń rzeczowych.

3) Aktyw nauczycielskiego PPR i PPS z całym naciskiem podkreśla, że ZNP musi, nawiązując do swoich najlepszych tradycyj, być jedną z dźwigni w budowie i umocnieniu demokracji polskiej siłą motoryczną, kształtującą nową rzeczywistość polską.

Konferencja stwierdza, że polityka decydujących w Zarządzie Głównym ZNP czynników daje wybitną przewagę żywiołom obcym, a nawet wrogim dzisiejszej rzeczywistości.

4) Konferencja uważa wydatną poprawę bytu nauczyciela za sprawę niecierpiącą zwłoki i apeluje do Rządu o znalezienie odpowiednich środków. Jednocześnie konferencja upoważnia egzekutywy nauczycielskie obu partii do przedstawienia memoriałów w tej sprawie Rządowi i CK. ZZ.

Ponadto powzięto szereg uchwał dotyczących przygotowania kadr instruktorskich dla potrzeb organizacji młodzieżowych w sprawie reform w szkolnictwie, wychowaniu młodzieży, walki z analfabetyzmem i innych.

Kto ma gospodarować energią atomową?

Waszyngton (PAP). W związku z projektem powołania komisji kontroli energii atomowej przy Organizacji Narodów Zjednoczonych, departament stanu USA ogłosił sprawozdanie specjalnego komitetu w składzie 5 osób, powołanego przez sekretarza stanu Byrnesa. Sprawozdanie zaleca przekazanie kontroli nad stosowaniem energii atomowej międzynarodowej komisji ONZ, nie zaś międzynarodowej komisji wojskowej. Komisji przysługiwałoby prawo kontroli nad całą produkcją energii atomowej oraz dysponowania surowcem. Komisja winna baczyć, aby prace nad zużytkowaniem energii atomowej służyły wyłącznie celom pokojowym.

W ten sposób Stany Zjednoczone straciłyby monopol użytkowania energii atomowej. Sprawozdanie powyższe przesłał sekretarzowi stanu Byrnesowi podsekretarz stanu Dean Acheson, podkreślając, iż w ramach projektu będzie można we wszystkich państwach rozszerzyć badania nad energią atomową, która będzie służyła celom pokojowym. Równocześnie w Stanach Zjednoczonych utworzono cywilną komisję kontroli użycia energii atomowej. W skład komisji weszli m. in. b. naczelny dyrektor UNRRA Herbert Lehman, b. podsekretarz stanu Sumner Welles i profesor uniwersytetu w Chicago, Hutching.

—oOo—

„Głos Ludu" daje odprawę dr. Uhlirzowi

Praga (PAP). Członek partii narodowo-socjalistycznej poseł dr. Uhlirz, wygłosił jak wiadomo, w parlamencie praskim mowę o stosunkach polsko-czeskich. Szczególnie ustęp, w którym Uhlirz wysunął żądanie przesiedlenia Polaków z Zaolzia do Polski, wywołał wśród ludności polskiej na Zaolziu żywy odruch protestu i oburzenia.

Organ komunistycznej partii czechosłowackiej na Śląsku »Głos Ludu« cytuje w obszernym artykule wyjątek z tego przemówienia, wyrażając zadowolenie z faktu, że poseł Uhlirz sprawę postawił tak jasno. »Otwarcy to — czy — plaże wspomniane pismo — pewnej części naszego społeczeństwa, która się jeszcze dotąd — łudziła możliwością współpracy z p. Uhlirzem i jego partią. Projekt wysiedlenia Polaków z Zaolzia nie jest nowy.. zastosowali go już w praktyce hitlerowcy. Ziemia Zaolzia przesiąkła krwią bohaterskich męczenników, mimo to lud polski nie dał się z niej usunąć. Nasz polski lud wrył się pazurami w tę ziemię i tak, podobnie jak wtedy, tak i dziś nie da się z niej usunąć, a jeśli nie wystarczą pazury — to zębami lud nasz wgryzie się w tę ziemię, na której ojciec, dziad i pradziad żył, pracował i umierał, przekazawszy ją znowu swoim następcom. Nie jesteśmy tu przecież przybyszami«

Jednocześnie gazeta przypomina, że wtedy, kiedy w parlamencie czeskim mówi się o potrzebie wysiedlenia Polaków z Zaolzia, rehabilituje się na tym samym Zaolziu Niemców, którzy hojnie podają się za Czechów

Woda na Wiśle opada

Toruń (SAP). Woda na Wiśle pod Świeciem i w całej okolicy opada. Dzięki masowemu odpływowi wód z terenów zalanych, zdołano już we wtorek wznowić komunikację przez most w Przechowie na szosie z Bydgoszczy do Gdańska. Ma być udostępniony przejazd przez Wisłę do Chełmna. Brygady robocze, które w czasie powodzi zajęte były przy umocnieniu tam i wałów, obecnie czynne są przy przekopywaniu rowów dla ułatwienia spływu wód z miejscowości zalanych. Mimo groźnego chwilami przebiegu powodzi i zaciętej walki z szalejącym żywiołem, tegoroczna klęska odbyła się bez ofiar w ludziach.

Pomnik-szachownica na grobie Alechina

Lizbona (SAP) Portugalska Federacja szachistów oświadczyła, iż pokryje koszty pogrzebu zmarłego 24 bm. wielokrotnego mistrza świata-szachisty Alechina. Wśród szachistów całego świata będzie zorganizowana zbiórka na pomnik zmarłego mistrza. Pomnik na grobie Alechina ma być zbudowany w formie kamiennej szachownicy z czarnym królem.

W kilku zdaniach

NACJONALIZACJA BANKÓW W FRANCJI

Paryż (PAP). Rząd francuski powziął uchwałę o nacjonalizacji 2 dużych banków handlowych „Banque de l'Union Parisienne" i „Banque de Paris et de Pays Bas". [illegible] wane: „Bank francuski", 4 banki kredytowe i 2 banki handlowe.

MARSZAŁEK BADOGLIO UTRACIŁ GODNOŚĆ SENATORA.

Rzym (PAP). Sąd Najwyższy w Rzymie uznał, że b. premier rządu włoskiego, który podpisał zawieszenie broni z sojusznikami marszałek Badoglio nie może piastować godności senatora, gdyż współpracował z partią faszystowską.

PROCES GENERAŁA WEYGANDA

Paryż (PAP). We Francji rozpoczął się proces przeciwko generałowi Weygandowi. W pierwszym dniu procesu zeznawał b. premier Renaud, który oświadczył, że zawieszenie broni było zbrodnią i wyrządziło niepowetowane straty Francji.

BIAŁA KSIĘGA SZWEDZKA

Oslo (PAP). Szwedzki minister spraw zagranicznych Osten-Unden, który przybył do Oslo w celu wzięcia udziału w konferencji ministrów spraw zagranicznych państw skandynawskich, podał do wiadomości, iż w krótce ukaże się „Biała Księga" w sprawie stosunków Szwecji z Norwegią i Rzeszą niemiecką podczas wojny światowej.

POSIEDZENIE SOJUSZNICZEJ RADY KONTROLNEJ

Moskwa (PAP). Agencja Tass donosi z Berlina, iż na posiedzeniu sojuszniczej komisji kontrolnej pod przewodnictwem gen. Sokołowskiego zatwierdzono plan, określający poziom powojennego życia gospodarczego Niemiec. Plan ten przewiduje możliwości produkcji przemysłu niemieckiego i określa obiekty, które podlegają rekwizycji jako odszkodowania wojenne.

ZEBRANIE RADZIECKO-AMERYKAŃSKIEJ KOMISJI DLA SPRAW KOREI

Moskwa (PAP). Agencja Tass donosi, iż na drugim posiedzeniu radziecko-amerykańskiej komisji do spraw Korei w Seul postanowiono wypełnić uchwały konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie i stworzyć tymczasowy rząd koreański. W tym celu odbędą się narady z przedstawicielami demokratycznych partii politycznych na Korei.

PIERWSZE POWOJENNE PRZYJĘCIA W LONDYNIE

Londyn (PAP). Na pierwszym wielkim powojennym balu, urządzonym w hotelu Grosvenor House w Londynie, wydanym na cześć 160 młodych panien z arystokracji brytyjskiej, które miały być przedstawione parze królewskiej, wszyscy goście przybyli z paczką kanapek wobec obowiązujących ograniczeń żywnościowych.

„Krwawa środa" w Olkuszu

31 lipca 1940 r.

Natura ludzka ma to do siebie, że o bólu i cierpieniach pragnie jak najszybciej zapomnieć, nawet wspomnieniem nie chce wracać do chwil nieszczęścia i rozpaczy.

I dziś — gdy kto wspomina lata katorgi wojennej i upodlenia narodowego, gdy zaczyna mówić o okrucieństwach tych lat — często słyszy się zdanie: „Lepiej już nie mówmy o tym! Przeszło... Minęło... I wielu ludzi zachowuje się tak, jak turysta w górach, który, przebywszy najniebezpieczniejszy odcinek trasy, ginie, lub naraża się na ciężkie kalectwo właśnie na terenie już pewnym, gdzie rzekomo nic mu już nie grozi.



Jeśli nie wolno zapominać się jednostce — to cóż dopiero mówić o całym narodzie! Dlatego też konieczne są od czasu do czasu pewnego rodzaju rekolekcje z lat wojny, przypomnienie otoczenia, w którym się żyło, przypomnienie tych ciężkich chwil, które my przeżyliśmy, ale za które inni zapłacili własną krwią, więzieniem i życiem napewno nie po to, abyśmy zapominali o lekcji wojennej, o lekcji jaką nam znowu dała niemczyzna. A w czasach obecnych niektórzy „koniunkturaliści międzynarodowi", realizując programy w oparciu o pewne koła zagraniczne zbyt często i zbyt łatwo zapominają właśnie o tym „drobnym odcinku, który powinien być groźnym memento: politykują z Niemcami, nawet pokonanymi, aby je wygrać dla celów im tylko wiadomych.

Ale my musimy wiedzieć i przypominać stale, że jakieby nie były te spekulacje polityczne — zapłaci za nie przede wszystkim polska skóra, polski próg, o który potknęli się współcześni krzyżacy na drodze do opanowania świata. Za przekreślenie ich wielowiekowej, żmudnej polityki zaboru ziem słowiańskich — polskich nie mogą nam niczym innym zapłacić, jak tylko odwetem i to stokroć gorszym i jeszcze bardziej metodycznym w swej zbrodniczości, niż w latach ubiegłych.



Większość tragicznych chwil, przeżytych przez jednostki, czy ogół blednie, zaciera się i idzie z czasem w niepamięć. Nie wolno jednak zapominać o okrucieństwach zbirów hitlerowskich, o tych ludziach-zwierzętach, ludziach-katach i mordercach.

Tym co się nad nimi litują radzę spojrzeć na te zdjęcia i przypomnieć sobie rządy „Herrenvolku" z trupimi czaszkami. Może otrzeźwieją. Może otworzą im się oczy na wiele rzeczy dziś dla nich niezrozumiałych. Może znajdą właściwy, jedyny z polskiej racji stanu kąt widzenia i oceny obecnych procesów międzynarodowych i domyślą się, jakie byłyby następstwa opowiedzenia się po stronie tych, po stronie których opowiedzieliby się i Niemcy...

* * *

A oto opis jednej z tych kart przeszłości, nazwanej przez ludność okoliczną „krwawą środą".



W miesiącu listopadzie 1939 roku mieszkanie Dra Łapińskiego w Olkuszu zostało okradzione. W kilka miesięcy później do tegoż mieszkania wprowadził się jeden z policjantów niemieckich. Ponieważ poprzednia kradzież w mieszkaniu doktora uszła im bezkarnie, więc w nocy z dnia 15 na 16 lipca 1940 r. złoczyńcy powtórzyli włamanie do tegoż samego mieszkania. Tutaj zamiast dra Łapińskiego, zastali policjanta niemieckiego, który widząc obcych ludzi chwyta za broń. Włamywacze oddali do niego kilka strzałów, kładąc go trupem. Na mieszkańców Olkusza padła trwoga. Niektórzy jednak łudzili się, iż okupant będzie przeprowadzał policyjne dochodzenia i śledztwo. Ale gdzie tam. Nie doszukując się sprawców zabójstwa w dniu 16 listopada 1940 r. przywieziono do Olkusza z więzienia z Mysłowic i Sosnowca piętnastu mężczyzn, z Olkusza dobrano pięciu i o godzinie 20 dnia 16 lipca 1940 r. dokonano egzekucji.

Rozstrzelani zostali:

1. ŁUBOŃ STANISŁAW, robotnik z Olkusza
2. JURCZYK TEOFIL, robotnik z Olkusza
3. KULAWIK WAWRZYNIEC, robotnik z Olkusza
4. STROŃSKI JERZY, handlowiec z Olkusza
5 STRZĘLECKI JÓZEF, z Olkusza
6. KUBICA JÓZEF z Buczkowic
7. JURANEK STANISŁAW z Buczkowic
8. STERNAL JÓZEF z Buczkowie
9. SUCHACZEK IGNACY, Łodygowice
10. KWAŚNY LUDWIK, Maczna
11. KUBICA WŁADYSŁAW, Maczna
12. MADLAK JÓZEF, Maczna
14. NOWAK JAN, Meczna
15. ŁANCZAK WOJCIECH, Bystra Krak.
16. NOWAK STEFAN,, Meczna
17. BARALYGA MICHAŁ, Stesowa
18. PAWLICKI JÓZEF, Pabianice
19. BUJANOWSKI EDWARD, Lipiny
20. ŁUKASIK STANISŁAW, Czeladź.

Po dokonaniu tej zbrodni zapowiedziane zostały dalsze represje, włącznie do zbombardowania miasta, przy niewypuszczaniu z niego ludności polskiej. Miasto jakby wymarło. Wróg pysznił się zwycięstwem na zachodzie a więc rozstrzelanie dwudziestu Polaków należało do jednej z najprzyjemniejszych rozrywek.

Przypuszczano, że to koniec represji ale gdzie tam. Nazajutrz, dnia 17. lipca o godzinie 13 zostaje spalony dom dra Łapińskiego zapomocą bomby zapalającej i to wraz z całym dobytkiem. Rodzina jego została bez dachu nad głową (w międzyczasie Dr Łapiński został aresztowany i wywieziony do obozu w Dachau). Nastąpiło kilka dni odprężenia. Ale na tem nie koniec.

W nocy 30 na 31 lipca niespodziewanie zjechało do Olkusza ponad tysiąc „trupich główek", obstawiając całe miasto wraz z przedmieściami i od godz. trzeciej rano dnia 31 lipca rozpoczęło się „spędzanie" wszystkich mężczyzn od lat 14 do 55. na pięć różnych punktów, położonych w obrębie miasta. Mieszkania zostały poddane ścisłej rewizji (wyglądały one potem do niepoznania); gestapo pastwiło się nad pozostałymi kobietami i dziećmi, bijąc i kopiąc je. Na pięciu placach kaźni leżało twarzami do ziemi w błocie z rękami założonemi do tyłu, około trzech tysięcy mężczyzn i młodzieży. Rozpoczęła się katownia: „spacer na czworakach" t. j. na kolanach i łokciach oraz najróżnorodniejsze tortury. Plac kaźni pokrył się niedługo kałużami krwi. Zwierzęta pastwiły się dalej nad ludźmi, upajając się widokiem krwi. Wynik był wspaniały, połamane ręce, nogi, porozbijane głowy, połamane żebra. Piękny to musiał być widok, bo twarze gestapowców uśmiechnięte, rozbawione. Może ci sympatycy Niemców zechcą ich dalej brać w obronę i litować się nad nimi?...

Dla uzupełnienia opisu „krwawej środy" dodać należy, że na placach igrzysk gestapo zostawiło dwanaście osób skatowanych prawie że na śmierć (w tym młodzieniec 15 lat), zastrzelono jednego, Tadeusza Łupę. Większość podobna była do upiorów.

To było tak niedawno. Warto sobie przypomnieć i... pomyśleć!

(Schaller)

Konsternacja w kołach dyplomatycznych

N. Jork (SAP). „Taktyka Związku Radzieckiego przyprawiła najtęższe umysły dyplomatyczne o lekki zawrót głowy — pisze amerykański dziennikarz John M. Wightower. — Nikt nie umie sobie wytłumaczyć, dlaczego Andrzej Gromyko i reszta delegacji radzieckiej opuściła w środę wieczorem salę obrad Rady Bezpieczeństwa. Nawet tzw. eksperci dyplomatyczni, którzy mają na wszystko gotową odpowiedź nie wiedzą, jak odbije się ten epizod na przebiegu rozpraw Rady.

Jeżeli chodzi o bezpośrednią przyczynę opuszczenia sali, to jest ona jasna; wiadomo jest bowiem z pierwszorzędnego źródła że ambasador Gromyko otrzymał z Moskwy polecenie opuszczenia sali w razie, gdyby doszło do rozpatrywania kwestii perskiej. Dlaczego Kreml dał takie instrukcje i co ma nadzieję tą drogą osiągnąć — oto pytania bez odpowiedzi.

Fakt, że Iran będzie mógł wypowiedzieć się już teraz, wskazuje, że na Radzie Bezpieczeństwa panuje istotna równość między narodami. Jednakże ostatni epizod — opuszczenia sali przez delegację radziecką — siłą rzeczy pogłębił, przynajmniej chwilowo — rozdźwięk między wielkimi mocarstwami. Z drugiej strony oświadczenie przedstawiciela Związku Radzieckiego że delegacja radziecka na czwartkowej sesji będzie obecna, pozwala być dobrej myśli.

W piątek odbędzie się zebranie ogólne, na którym obecność ambasadora Gromyko jest spodziewana. Na sesji tej członkowie Rady będą mieli możność dowiedzenia się od ambasadora Iranu, Husseina Ala, o sytuacji na terenie jego kraju.

W czwartkowym artykule wstępnym „Daily Mail" pisze, że byłoby przedwczesne i niekorzystne nadawać temu aktowi delegacji radzieckiej zbyt wielkie znaczenie. Przypomina on słowa Stalina, skierowane do „Associated Press" z wyraźnym podkreśleniem lojalności Związku Radzieckiego w stosunku do ONZ.

Teheran (SAP) Premier Iranu, Qavam es Sultaneh, jest bardzo zajęty i prawdopodobnie przez jakie dwa, trzy dni nie będzie mógł widzieć się z dziennikarzami — tak oświadczył rzecznik perski dziennikarzom brytyjskim, amerykańskim i francuskim.

O poprawę bytu klas pracujących

Uchwała gospodarcza Plenum KCZZ

Na ostatnim Plenum KCZZ uchwalono m. in. rezolucję gospodarczą, w której czytamy:

Polityka gospodarcza Rządu Jedności Narodowej w oparciu o twórczy entuzjazm i ofiarną pracę mas pracujących doprowadziła do poważnej odbudowy podstawowych gałęzi naszej wytwórczości, portów, środków komunikacyjnych i transportu, usprawnienia i wydajności pracy oraz poważnego i stopniowego wzrostu produkcji.

Polityka Rządu, zapobiegająca inflacji, znajduje całkowite poparcie zorganizowanej klasy pracującej w Polsce.

Niezdanie w terminie świadczeń rzeczowych przez wieś i zahamowanie dostaw UNNRRA poważnie spotęgowało istniejące trudności aprowizacyjne kraju, co wykorzystują reakcyjno-spekulacyjne grupy dla zwyżki cen na wolnym rynku.

W tej sytuacji tempo poprawy bytu klas pracyjących zostało zahamowane, a w niektórych gałęziach przemysłu położenie materialne robotników, jak również położenie pracowników państwowych, samorządowych i nauczycielstwa uległo dalszemu pogorszeniu.

W tych warunkach niedostatecznie szybkie realizowanie uchwał Wydziału Wykonawczego KCZZ z dnia 20—22 stycznia 1946 r. przez niektóre Centralne Zarządy poszczególnych gałęzi przemysłu nie przyniosło oczekiwanych rezultatów w poprawie ekonomicznej mas pracyjących.

Wychodząc z powyższych założeń Plenarne Posiedzenie Komisji Centralnej Związków Zawodowych uważa za konieczne wysunąć następujące postulaty, zmierzające do realnej poprawy bytu świata pracy:

1) Stopniowe wyrównanie panujących dziś rozpiętości płac w przemyśle, przede wszystkim przez podwyższenie płac dla najmniej zarabiających w podstawowych gałęziach przemysłu i przez zahamowanie nieuzasadnionych podwyżek.

2) Przejście z punktów towarowych na pieniężne w granicach niemniej jak 100 zł za punkt i realizowanie ich w określonym terminie.

3) Zrewidowanie wysokości stawek zasadniczych wynagrodzenia wszystkich pracowników w ten sposób, aby zasadnicze wynagrodzenie stanowiło podstawę płacy, premii zaś wszędzie przywrócony został charakter dźwigni wydajności pracy.

4) Wprowadzenie dla górników specjalnego dodatku kopalnianego.

5) Podniesienie płac pracowników państwowych, samorządowych oraz nauczycielstwa do przeciętnej poziomu płac w przemyśle.

6) Zagwarantowanie pełnej realizacji kart aprowizacyjnych w podstawowych gałęziach przemysłu, usprawnienie działalności Funduszu Aprowizacyjnego oraz rozszerzenie w miarę możliwości zakresu działalności Funduszu Aprowizacyjnego na pracowników państwowych, samorządowych i nauczycielstwa.

7) Utrzymanie cen na artykuły przydzielone na dotychczasowym poziomie. W razie konieczności zwyżki — świat pracy nie może ponieść z tego tytułu straty. Nadto przeprowadzenie rewizji tych cen, na przydziałowe artykuły odzieżowe, które zostały ustalone na zbyt wysokim poziomie do zarobków pracowniczych.

8) Podwyższenie przydziałów żywnościowych dla kobiet ciężarnych i matek karmiących.

9) Rozbudowanie sieci żłóbków, punktów sanitarnych, przychodni lekarskich i stacji.

10) Polepszenie warunków bezpieczeństwa pracy i hygieny. Wydawanie ubrań ochronnych, fartuchów, butów, okularów itp. Przyspieszenie prac inwestycyjnych pod kątem bezpieczeństwa pracy, szczególnie w przemyśle górniczym.

11) Przedłużenie dodatku zachodniego na dalsze miesiące dla pracowników przemysłu i transportu, oraz radykalne usprawnienie na Ziemiach Zachodnich aprowizacji dla świata pracy.

12) Usprawnienie aparatu Ministerstwa Aprowizacji i aparatu rozdzielczego. Rozbudowa sieci zamkniętych pracowniczych spółdzielni spożywczych i udzielenie pomocy finansowej spółdzielniom istniejącym przy zakładach pracy.

13) Stworzenie obór mlecznych przy fabrykach, tam gdzie praca jest szczególnie szkodliwa dla zdrowia.

14) Przydzielenie pracującym działek ziemi i udzielenie dla tego celu nasion i nawozów sztucznych.

15) Wprowadzenie progresji opłat komunalnych (gaz, światło, woda, tramwaj) w ten sposób, aby świat pracy płacił stawki najniższe.

16) Przydzielenie większym zakładom pracy gospodarstw pomocniczych i odpowiedniej ilości inwentarza dla poprawy materialnego bytu pracowników.

17) Usprawnienie pracy Ubezpieczalni Społecznej tak, aby spełniały swe obowiązki wobec świata pracy i wydanie zarządzeń, by przedsiębiorstwa i instytucje państwowe wpłacały regularnie składki ubezpieczeniowe najpóźniej do 20-go każdego miesiąca.

18) Podwyższenie zasiłków położniczych do 100% przeciętnej płacy.

19) Wprowadzenie na okres przejściowy zasady zwrotu wszelkiego rodzaju opłat ponoszonych przez robotników i pracowników umysłowych w związku z nauką ich dzieci od 50.— do 200 zł. miesięcznie we wszystkich typach szkół.

20) Podwyższenie rent starczych i inwalidzkich zgodnie z uchwałami Plenum KCZZ z dnia 1 września 1945 r.

21) Zaostrzenie walki ze spekulacją i paskarstwem przez uaktywnienie Specjalnej Komisji do Walki z tymi przestępstwami przez stosowanie jak najsurowszych kar włącznie do przymusowych obozów pracy, konfiskaty majątków i pozbawiania praw wyborczych.

Już Czas

Już wielki czas zaopatrzyć się w losy IV klasy 46 Loterii. Ciągnienie 4 kwietnia i trwa 8 dni. Cena 1/4 losu dla nowowstępujących do gry zł. 200.—, a więc ryzykując dziennie tylko zł. 25.— uczestniczysz w rozgrywce 21.000 wygranych na ogólną sumę 34.906.000.— zł.

Główna wygrana MILION.

Ryzyko niewielkie — szanse duże.

„Volkslisty" a sprawa polska na Zaolziu

Łąki (Zaolzie) PAP. Szereg obywateli tutejszych, posiadaczy »Volkslisty« nr. 3. przy postępowaniu rehabilitacyjnych podało się za Polaków. Po pewnym czasie miejscowy »Narodni Vybor« doręczył im dekrety rehabilitacyjne, w których zaznaczono, że zrehabilitowani są narodowości czeskiej. Zmiana narodowości nastąpiła wbrew woli zainteresowanych.

Niemcy prowokują w Cieszynie

Cieszyn (PAP). Jak donosi prasa czeska na murach, płotach i innych miejscach publicznych Cieszyna zachodniego pojawiły się znaki swastyki hitlerowskiej oraz ósemki »Wehrwolfu«.

»Wolne Słowo«, wychodzące w Morawskiej Ostrawie, boleje nad tym, że znak, który się stał symbolem zbrodni i nieszczęść dla całego świata, znowu po 10 zaledwie miesiącach staje się wyrazem życzeń i pragnień ludzi, którzy nie zaprzestali być jego wyznawcami. »Niech ten krzyż w kształcie haków, którym pomalowano płoty Cieszyna stanie się ostrzeżeniem dla tych wszystkich spośród nas, którzy za wszelką cenę pragną zrobić z henleinowców poczciwych Czechów« — kończy wyżej wspomniane pismo.

Należy nadmienić że ci sami, którzy tak dzielnie pomagają henleinowcom w ich »akcji oczyszczającej«, prowadzą zdecydowaną walkę z polskością na Zaolziu, co bynajmniej nie wpływa dodatnio na usuwanie wpływów wojującej niemczyzny z tego terenu.

Nowe katedry i zakłady naukowe

na wyższych uczelniach w Polsce

Warszawa (SAP) Rozporządzeniem Ministra Oświaty utworzono następujące katedry wraz z połączonymi z nimi zakładami naukowymi:

W SZKOLE GŁÓWNEJ GOSPOD. WIEJSKIEGO W WARSZAWIE

Na wydziale leśnym — katedry: botaniki leśnej i dendrologii, maszynoznawstwa ogólnego i obrabiarek drewna, projektowania i organizacji zakładów przemysłu drzewnego, technologii chemicznej drewna.

Na wydziale rolnym: uprawy łąk i pastwisk.

Na wydziale ogrodniczym: technologii żywności, kwiaciarstwa i ogrodnictwa miejskiego.

Na wydziale rolnym: katedrę handlu rolniczego i spółdzielczości.

W POLITECHNICE ŚLĄSKIEJ

Na wydziale chemicznym: chemii nieorganicznej, chemii organicznej, chemii fizycznej, fizyki, mineralogii, technologii chemicznej nieorganicznej, technologii chemicznej organicznej technologii nafty i paliw płynnych, technologii chemicznej przemysłu rolniczego, maszynoznawstwa chemicznego, technologii chemicznej węgla, inżynierii chemicznej.

NA UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM W KRAKOWIE

Na wydziale rolniczym: towaroznawstwa rolniczego, historii doktryn ekonomicznych i społecznych, ekonomiki spółdzielczej, organizacji handlu i przedsiębiorstw spółdzielczych, katedrę historii rolnictwa wsi.

Na wydziale humanistycznym: starszej historii Słowian, etnografii Słowian, filozofii III, historii nowożytnej słowiańszczyzny zachodniej i krajów bałkańskich, pedagogiki dorosłych, oświaty i kultury dorosłych.

Na wydziale matematyczno-przyrodniczym: fizyki doświadczalnej II, mechaniki teoretycznej.

Na wydziale prawa: katedrę nauki administracji i prawa administracyjnego II.

NA UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM

Na wydziale prawa: statystyki, historii prawa na zachodzie Europy, prawa karnego wojskowego.

Na wydziale lekarskim: radiologii, fizyki.

Na wydziale humanistycznym: socjologii, historii kultury, historii szkolnictwa i oświaty.

Na wydziale matematyczno-przyrodniczym: fizyki doświadczalnej II, geofizyki, antropologii.

NA UNIWERSYTECIE POZNAŃSKIM

Na wydziale prawno-ekonomicznym: historii ustroju i dawnego prawa polskiego II.

Na wydziale lekarskim: higieny, antropologii.

Na wydziale humanistycznym: katedrę historii kultury polskiej.

Na wydziale rolniczo-leśnym: spółdzielczości, roślin przemysłowych.

W AKADEMII GÓRNICZEJ W KRAKOWIE

Na wydziale górniczym: fizyki.

Zwinięto następujące katedry:

W UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM

Na wydziale humanistycznym: socjologii i historii kultury wraz z połączonym z nią zakładem naukowym.

Zmieniono nazwę zakładu przy katedrze zoologii w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie na Wydziale Matematyczno-przyrodniczym

Tow. Premier Osóbka-Morawski

na odprawie akademików

Warszawa (SAP). W Warszawie odbyła się I. ogólnokrajowa odprawa sekretarzy i przewodniczących Akademickich Kół OM TUR i ZNMS z udziałem przedstawicieli ośrodków Krakowa, Łodzi, Poznania, Gliwic, Lublina, Gdańska i Warszawy.

W pierwszym dniu obrad tow. Obrączka, przewodniczący KC OM-TUR wygłosił referat o »Roli Młodzieży Socjalistycznej w dzisiejszej Polsce«. — W dalszym ciągu obrad przewodniczący poszczególnych ośrodków w akademickich wygłosili obszerne sprawozdania z dotychczasowej działalności i nastrojów Młodzieży Akademickiej poszczególnych ośrodków. W toku dyskusji wyłoniła się kwestia reaktywowania ZNMS-u, jako organizacji najlepiej odpowiadającej tradycjom i psychice Młodzieży Akademickiej.

Decyzje reaktywowania, jak, też, ustalenia form organizacyjnych, statutu i deklaracji ideowej powźmie ogólnopolski zjazd Socjalistycznej Młodzieży Akademickiej, który odbędzie się w Warszawie w dniach 28-29 kwietnia r. b.

W odprawie akademików wziął udział tow. Premier Osóbka-Morawski. W 2-godzinnej szczerej i swobodnej dyskusji tow. Premier odpowiedział na cały szereg pytań i tematów wysuniętych przez studentów, dotyczących bolączek życia akademickiego.

Kiedy BOS będzie nas dokładnie informował?

Warszawa (SAP). Przeczytaliśmy w ostatni numerze »Szkarpy«, że w roku bieżącym na odbudowę Warszawy ma być zmobilizowane około 8 miliardów zł. Nie jest to wiele, bo według obliczeń BOSu pokryje tylko 4 proc. kosztów odbudowy, ale w każdym razie coś. Niestety w kilka dni później czytamy w komunikacie tegoż BOSu, że sumy przeznaczone na odbudowę stolicy w ciągu II. III. i IV. kw. 1946, a więc przez cały prawie okres budowlany, wyniosą niespełna 4 miliardy zł., a więc mniej niż połowę obiecywanych przed kilku dniami sum, kwotę pozwalającą na odbudowę w tym roku niespełna 2 proc. Warszawy, tym samym oddalając odbudowę na 50 lat, praktycznie ad calendas grecas.

BOS rozwiesił w swych wystawkach plan Warszawy, z zamierzeniami swymi na bież. sezon budowlany. Na mapkach tych nie ma śladu zamierzeń odbudowy Koła. Tymczasem wśród kredytów wyliczonych ostatnio na odbudowę Warszawy znajdujemy nie tylko pozycję na odbudowę Koła, ale na budowę tam nowego osiedla(!)

Tego rodzaju zmiany informacji nie tylko dezorientują publiczność żywo zainteresowaną odbudową stolicy, ale nic dziwnego, że psują opinię BOSu. Wierzymy, że w BOSie nie jest tak źle, jak to się mówi, ale BOS sam psuje sobie opinię, wprowadzając w błąd interesujących się odbudową. Należałoby lepiej kontrolować informacje przedostaje się z BOSu do wiadomości publicznej.

DZIŚ W TEATRACH:

Teatr Miejski im. Juliusza Słowackiego: godz. 1[illegible] „[illegible]", godz. 15 „Barbara Głowacki", godz. 18.30 „Wilki w nocy".

Stary Teatr — Duża Sala: godz. 15-ta „Droga do świtu", godz. 18.30 „Jajko Kolumba".

Mała Sala: godz. 18.45 „Róży".

Teatr Powszechny im. Żołnierza Polskiego: godz. 15.15 „Dwa Teatry" z K. Adwentowiczem, godz. 18.15 „Ojciec" z K. Adwentowiczem.

Teatr Kameralny TUR-u: godz. 16-ta „Muzyka na ulicy", godz. 16.30 „Muzyka na ulicy".

Teatr [illegible] godz. 18.30 „[illegible]" komedia w 3-ch aktach M. Baluckiego.

Teatr R. T. P. D. „Wesoła Gromadka". Sala kina Scala) godz. 12-ta „Z biegiem Wisły".

JUŻ WKRÓTCE PREMIERA KOMEDII R. NIEWIAROWICZA

Najbliższy tydzień przyniesie bywalcom teatralnym miłą niespodziankę, w postaci premiery komedii Romana Niewiarowicza p. t. „Ich dwóch". Autor szeregu sztuk granych z ogromnym powodzeniem nie tylko w Polsce, ale również na scenach zagranicznych, autor komedyj filmowanych przez wytwórnie zachodnio europejskie, znany jest najszerszym rzeszom publiczności polskiej z beztroskiego humoru, ciętego dowcipu, świetnych sytuacyj i zabawnych konfliktów wyrwanych z prawdziwego życia i przeniesionych na scenę w jego sztukach. Po latach spędzonych w więzieniach i obozach koncentracyjnych, wrócił do umiłowanej pracy dla sceny, a pierwszym jej efektem jest komedia „Ich dwóch", którą przygotowuje obecnie reżyser Józef Karbowski, w teatrze miejskim im. J. Słowackiego. Rzecz ta napisana była jeszcze podczas wojny, przed uwięzieniem autora. Oryginał został zagubiony w czasie pobytu Niewiarowicza w obozie koncentracyjnym. Po powrocie do kraju napisał na nowo „Ich dwóch", przerabiając w sensie, który wynikał z przeżyć wojennych. Bohaterami komedii stali się wobec tego ludzie, którzy w obozie koncentracyjnym związali się ze sobą niezłomną przyjaźnią, mimo różnicy stanu i wykształcenia: lekarz i szofer. W pełnych humoru perypetiach ich dwóch oraz ich wychowanki znajdą sympatycy teatru krynicę doskonałej zabawy, nie pozbawionej głębszego sensu.

Premiera odbędzie się na scenie teatru miejskiego w czwartek, 4. IV. 1946, o godz. 18.30.

„Z BIEGIEM WISŁY"

W Scali, dnia 31. III. 1946, o godz. 11.30 zostanie odegrany przez zespół Teatru RTPD „Wesoła Gromadka" wspaniały montaż pieśni, słowa, muzyki i tańca p. t. „Z biegiem Wisły". Przepiękne tańce ludowe — pełne humoru i życia pieśni regionalne — barwne kostiumy oraz sceny z życia nadwiślańskich wsi polskich, powiązane z żywym słowem poetów polskich, tworzą całość tego przepięknego widowiska.

Tańce w układzie Ireny Michalczyk. Opracowanie muzyczne Anny Kitschman.

Bilety do nabycia w kasie kinoteatru Scala od godz. 9-ej rano.

KONCERT TARCHALSKIEJ I ROESNERA.

Koncert Xenony Tarchalskiej — sopran i Zdzisława Roesnera — skrzypce dali w sali dużej Polskiej YMCA, ul. Krowoderska 8. o godz. 19-tej.

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH

„Świt" — BELLA DONNA, film produkcji angielskiej.

„Wolność" — WALKA O KOBIETĘ, film produkcji francuskiej.

„Gdańsk" — PARADA SPORTOWA".

„Scala" i „Wanda" — W[illegible]ENIE BEZ KRAT, film produkcji francuskiej.

„Warszawa" — OJCOWIE I DZIECI.

„Apollo" i „Sztuka" — SZARY LORD, film produkcji angielskiej.

„Uciecha" — HENA, film produkcji polskiej.

Początek programów 15, 17, 19 kinas Scala, Sztuka, Wolność: godz. 14.30, 16.30, 18.30: Świt, Gdańsk, Wanda, Warszawa, Apollo, Uciecha.

Przedsprzedaż biletów: Kraków, Wiślna 2, od 9—11.30 na dzień bieżący, od 13—16 na dzień następny

„STABAT MATER" SZYMANOWSKIEGO

Wobec prac przygotowawczych w Filharmonii w związku z koncertem Karola Szymanowskiego w dn. 3 kwietnia, w rocznicę śmierci Artysty i wykonania „Stabat Mater", normalny Poranek Symfoniczny w niedzielę, 31 bm. w Filharmonii, nie odbędzie się.

NAJBLIŻSZA PREMIERA „WESOŁEJ GROMADKI".

W pierwszych dniach kwietnia Teatr Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci „Wesoła Gromadka" wystąpi z premierą „Pinokia" rozkosznej bajki Collodi'ego, w opracowaniu scenicznym Aleksandra Maliszewskiego a w inscenizacji i reżyserii kierowniczki artystycznej teatru, M. Biliżanki.

Ta „nawpół śmieszna nawpół rzewna bajka o chłopczyku z drewna", to w tym sezonie druga po bajce Marii Konopnickiej „O Krasnoludkach i o Sierotce Marysi" sztuka z dziecinnego „wielkiego repertuaru" grana przez sympatyczny i tak popularny w Krakowie młody zespół artystów Wesołej Gromadki. Posiada wybitne walory pedagogiczne i artystyczne, równocześnie oszczędzając najmłodszym widzom teatralnym najmniejszych rozrywek. Pełna humoru, wesołości i beztroskiego dowcipu sztuka, której tekstu dostarczył wzorując się na opowieści Collodi'ego wybitny poeta polski, będzie napewno przyjęta przez krakowską publiczność dorosłych i małych widzów, równie serdecznie jak inscenizacja bajki Konopnickiej.

Muzyka i tekst piosenek napisała zawsze [illegible] Anna [illegible], [illegible] z „Pinokia" to przyszłe „szlagiery", które w społeczeństwie najmłodszych spopularyzują najbliższe przedstawienia sztuki. Tańce układu młodej i utalentowanej artystki „Wesołej Gromadki" znanej krakowianom i popularnej Ireny Michałczyk. Dekoracje i kostiumy projektowali Andrzej Cybulski i Ali-Bunsch, autorzy dekoracyj do „Betsy".

W przedstawieniu tym weźmie udział cały zespół Teatru Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci „Wesoła Gromadka", a więc Kisielewska Alicja, Żyła Tadeusz, Michałowska Halina, Pucek Kozmolowski Stanisław, Praskowska-Orzechowska Stanisława, Nowak Józef; Redlich Anna; Sadecki Wiktor, Weiss Zofia, Jabłoński Zbigniew. Kierownictwo artystyczne Haliny Wielowieyskiej. Kierownictwo plastyczne prof. Tadeusza Cybulskiego.

—oOo—

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

w dniu 31. marca 1946 r. (niedziela).

[illegible] — „Henryk Wieniawski" — audycja [illegible] — [illegible] Mieczysława Krzyńskiego — z udziałem Niny Stokowskiej (skrzypce) oraz Zespołu Instrumentalnego Rozgłośni Krakowskiej pod kier. Antoniego Jana Wrońskiego.

14.00 — Ogólnopolska audycja dla świetlic wiejskich.

21.00 — Poezje Mieczysława Jastruna. Omówienie Heleny Wielowieyskiej. Recytacja Marii Billiżanki i Antoniego Augustynka.

21.15 — Sonata h-moll Liszta w wyk. Piotra Lebensa.

Radio

na dzień 1. kwietnia 1946 r. (poniedziałek)

Kraków. Godz. 6.00 Bicie zegara z Wieży Mariackiej. Pieśń poranna. Kalendarz historyczny — muzyka z płyt; 6.15 Poranne rozmowy ze słuchaczami, pt. „Nowe czasy — nowi ludzie"; 6.30 Muzyka lekka z płyt; 6.45 Transmisja z Warszawy; 8.00 Odczytanie programu na dzień bieżący; 8.10 Muzyka lekka z płyt; 11.30 Kronika krakowska; 11.40 Muzyka popularna z płyt; 11.57 Sygnał czasu z Krak. Obserwatorium Astronom.; 12.00 Bicie [illegible] i hejnał z Wieży Mariackiej; 12.04 Transmisja z Warszawy; 14.40 „Mazepa" (płyty); 15.00 Przegląd sportowy; 15.10 Audycja rozrywkowa: „Ich czworo"; 15.30 Problemy dnia; 15.42 Chwila muzyki; 15.45 Odpowiadamy na listy; 16.00 Transmisja z Warszawy; 16.55 Kwadrans poezyki Krzysztofa Baczyńskiego; 17.15 D. c. transmisji z Warszawy; 18.00 II. audycja z cyklu „Dawna muzyka polska"; 18.20 D. c. transmisji z Warszawy; 20.45 Reportaż „W bibliotece Jagiellońskiej"; 21.00 Kwintet gitarowy; 21.30 Przegląd teatralny Zygmunta Leśnodorskiego; 21.35 Muzyka taneczna; 21.55 Odczytanie programu lokalnego na dzień następny; 22.00 Transmisja z Warszawy; 23.30 Koncert życzeń; 23.00 D. c. transmisji z Warszawy

Obuwie, tkaniny, tłuszcz i paczki

Co wyjednała delegacja OKZZ dla woj. krakowskiego?

Znamy wszyscy, odczuwamy zresztą bezpośrednio na sobie skutki złej sytuacji aprowizacyjnej woj. krakowskiego. Skutki te odczuwa przede wszystkim świat pracowniczy: robotnicy i inteligencja pracująca. Robotnik nie może sobie pozwolić na zakupywanie ze swojej pensji żywności na wolnym rynku. To też dla robotnika szczególnie palące jest, by regularnie, według przewidzianego planu otrzymywał należne mu przydziały aprowizacyjne.

To też Komisja Aprowizacyjna OKZZ, która czuwa nad zaopatrzeniem świata pracy postanowiła w sprawach aprowizacyjnych porozumieć się bezpośrednio z Ministerstwem Aprowiz. i Handlu. W tym celu w dniu 26 bm. wyjechała do Warszawy delegacja Komisji Aprow. OKZZ celem przedstawienia w Min. Apr. i Handlu dzisiejszej sytuacji aprowizacyjnej województwa krakowskiego i żądania doraźnej pomocy.

ROZMOWA W MINISTERSTWIE

Po interwencji posła tow. Motyki delegaci zostali przyjęci przez wicemin. Jaroszewicza. Delegaci przedstawili usterki w aprowidowaniu Krakowa; np. zaopatrzenie w chleb szwankuje od września ub. roku, podkreślili przy tym, że rozumieją najzupełniej obiektywne powody tego stanu, który przy dotychczasowym braku zboża był nie do uniknięcia. Zaznaczyli jednak, że przy obecnych dostawach zboża z Ameryki i ZSRR przydział dla woj. krakowskiego jest możliwy i konieczny.

Delegaci przedłożyli remanent towarów UNRRA, który obejmuje duże ilości artykułów tekstylnych i żywnościowych i zażądali większych zwolnień tych artykułów.

Poruszano kwestię nowopowstałych trudności w zaopatrzeniu stołówek pracowniczych na skutek wprowadzenia dni bezmięsnych i zażądano przydziału większej ilości konserw mięsnych UNRRA dla wyrównania zachwianej równowagi. Delegaci stwierdzili konieczność zorganizowania odpowiedniej egzekutywy dla powstrzymania spekulacji towarami UNRRA. Zgłoszono wreszcie postulaty zaopatrzenia mas pracujących w skórę podeszwową i obuwie skórzane.

W odpowiedzi wicemin. Jaroszewicz oświadczył, że stan woj. krakowskiego nie jest bardziej alarmujący niż innych, olbrzymie trudności w całej Polsce nie pozwalają na radykalne uzdrowienie sytuacji o własnych siłach państwa. Jednak z nadchodzących transportów zboża ZSRR i Ameryki, woj. krakowskie otrzyma duże ilości żyta radzieckiego i pszenicy kanadyjskiej.

PARA OBUWIA I 8 M. TKANINY BAWEŁNIANEJ

Jeśli chodzi o artykuły odzieżowe, to duże ich ilości, jakie znajdują się na składach są przygotowane do rozdziału na karty odzieżowe ewent. na karty żywnościowe I. kat. I tak woj. krakowskie otrzymało już zwolnienie na 220.000 par obuwia skórzanego i brezentowego 1,776.500 m bieżących materiałów bawełnianych.

Ilości te służyć będą do rozdziału na karty I. kat. dla pracujących. Rozdział ma być dokonany w drugim kwartale r. b.: w ilości 1 para obuwia i 8 m. materiału bawełnianego na jedną osobę.

W drodze jest już 800.000 par zelowek i 40.000 kg. skóry twardej, które natychmiast po wyładowaniu w Gdańsku zostaną rozprowadzone według rozdzielnika na poszczególne województwa.

TŁUSZCZE I PACZKI UNRRA.

A teraz rzeczy zupełnie bezpośredni[illegible]

Dzięki staraniom delegacji otrzymano asygnatę na przydział dla woj. krakowskiego, z artykułów UNRRA w magazynach w Krakowie:

50.000 kg sera amerykańskiego
36.000 kg. masła orzechowego.

Artykuły te zostaną rozdzielone na karty żywnościowe I kategorii wzamian za przewidziany tłuszcz.

W najbliższym czasie przewidziany jest przydział po [illegible] drugi pół kartonu t. zn. 10 kg. paczek UNRRA. Paczki te otrzymają posiadacze kart żywnościowych I kat. objęci zaopatrzeniem zagwarantowanym. Paczki te już są i w najbliższym czasie zostaną przysłane do Krakowa.

Cena paczek pozostaje bez zmiany, gdyż cennik został ustalony przez Ministerstwo dla całej Polski i jest najzupełniej sprawiedliwy w stosunku do wartości paczki.

Wicemin. oświadczył, że dni bezmięsne zostały wprowadzone po to, by ograniczyć zużycie mięsa w ogóle i w związku z tym konserwy mięsne nie mogą być również używane w stołówkach w dni bezmięsne. Stan naszego pogłowia bydła jest tak katastrofalny, że gruntownej poprawy można się spodziewać jedynie przy jaknajściślejszym ograniczeniu zużycia mięsa. Konserwy muszą więc służyć jako artykuł zastępczy mięsa świeżego, a nie uzupełniający.

DALSZE PRZYDZIAŁY

Z artykułów tekstylnych UNRRA znajdujących się w magazynach w Krakowie asygnatę na przydział:

2.280 kurtek skórzanych,
5.070 kompletnych wyprawek dziecięcych,
23 kombinezonów robotniczych,
611 bluz wojskowych wełnianych dla wojew. krakowskiego.

Wreszcie delegacja otrzymała asygnaty na przeznaczone dla wojew. krakowskiego:

60.000 kg. konserw rybnych
60.000 kg. śledzi solonych
200.000 kg. mleka skondensowanego.
200.000 kg. konserw mięsnych
80.000 kg. mleka w proszku.

Asygnaty te otrzymano w poszczególnych departamentach Ministerstwa.

Co się nasuwa przy czytaniu tej długiej litanii otrzymanych zwolnień, których ilości sięgają setek tysięcy kg?

Zaznaczyć należy, że przydział czę[illegible]tych artykułów, w szczególności [illegible] i masła orzechowego, uzyskano dzięki staraniom delegacji, część natomiast była przewidziana dla województwa, asygnaty jednak dotąd nie zostały podjęte.

ZAWODZI JEDNO OGNIWO

Nasuwa się jeden wniosek! wniosek ten przedstawił wiceministrowi jeden z delegatów: sytuacja mas pracujących jest dziś tak trudna, że wymaga największego wysiłku wszystkich czynników społecznych i państwowych, które pracują nad zaspokojeniem potrzeb mas pracujących.

Na pierwszy plan, jako najbardziej paląca, wysuwa się sprawa aprowizacji. Aparat rozdzielczy w krakowskim zarówno wojewódzki jak i miejski, jak wykazała praktyka dotąd przeprowadzonych rozdziałów stoi na wysokości zadania. Pewne niedociągnięcia i opóźnienia dają się wytłumaczyć brakiem doświadczenia które nabyć można dopiero w długiej pracy, nasz aparat zaś jest młody. Zrozumiałe są również trudności spowodowane nadużyciami, z którymi się ostro walczy. Przykładem może być chociażby afera Mazina, którą w znacznej mierze OKZZ wykrył. Tak więc aparat rozdzielczy zdał egzamin wstępny.

Teraz powstaje druga kwestia: Aparat rozdzielczy musi otrzymywać odpowiednio zwolnienia artykułów I tu nie powinny być potrzebne interwencje OKZZ. Współpraca OKZZ jest wydajna, jest z punktu widzenia społecznego konieczna, ale nie może ona ogarnąć wszystkiego.

To też musi się tu zamknąć jedno ogniwo. Ogniwo Wojewódzki Wydział Aprowizacji i Handlu — Ministerstwo Aprowizacji. W tym bowiem miejscu należy jeszcze szukać przyczyny niedomagań naszego systemu rozdzielczego. Masy pracujące doskonale rozumieją trudności piętrzące się przed Państwem, przed rządem, przed aparatem administracyjnym. Tam jednak, gdzie od sprawności działania pewnych ogniw zależy niearz sytuacja mas w ciągu tygodnia, dwu, czy więcej, tam sprawność ta musi stać na najwyższym poziomie.

Żywotnym życzeniem mas pracujących jest, by Ministerstwo Aprowizacji i Handlu szybko i sprawnie zwalniało te artykuły, które należne są według rozdzielników naszemu województwu, by jaknajbardziej usprawniło na tym odcinku swój aparat wykonawczy — z drugiej strony zaś by Wojewódzki Wydział Aprowizacji i Handlu nawiązał z Ministerstwem tak ścisły kontakt, by bez dodatkowej ingerencji czynnika społecznego, mógłby te zwolnienia natychmiast przyjmować i rozdzielać między ludzi pracy. Ten odcinek administracji musi działać sprawnie, inaczej cierpi na tym zarówno aparat wojewódzki jak — i przede wszystkim — masy pracujące.

Miejska Rada Narodowa w poszukiwaniu „jednego sprawiedliwego"

W drugim dniu obrad Miejskiej Rady Narodowej uchwalono szereg wniosków.

Z ważniejszych wymienić należy: ustalenie wyższej taryfy opłat za stanowiska handlowe na placach i ulicach z poprawką tow. Dylewicza odnośnie dolnej granicy wysokości opłat; przydzielenie 100 ruchomych stanowisk handlowych członkom Zw. Inwalidów za opłatą ulgową, podwyższenie opłat za wywóz popiołu i zmiotków domowych, ustalenie nowej taryfy opłat za świadczenia szpitali miejskich, oraz nowej taryfy opłat za dekoracje grobów z poprawką tow. Ciepielowej odnośnie obniżenia cen we wspólnej sali domu przedpogrzebowego, zaś podwyższenia w kaplicy.

Obrady zamknięto bez uchwalenia wniosków wolnych z braku quorum.

Obowiązki radnych są bardzo poważne. Uchwały MRN decydują o szeregu spraw żywotnych dla każdego mieszkańca Krakowa. Tymczasem sobotnie posiedzenie tego poważnego grona mocno przypominało tradycje lordów angielskich. Jak wiadomo, Anglicy w sobotę kończą zajęcia wcześniej i wyjeżdżają na week-end — wypoczynek na łonie natury po tygodniu nużącej pracy. Nasi radni poszli w ślady zachodnich demokratów i koło godziny 12-tej w południe tuż przed końcowymi wnioskami sala zaczęła gwałtownie pustoszeć. Wysłani parlamentarzysze nie zastali już jednak ojców naszego miasta.

Zebrano niedobitki 23 osoby. Tymczasem według regulaminu uchwały nie mogą być powzięte bez udziału co najmniej 1/3 ogólnej liczby radnych. W stosunku do obecnego stanu Rady liczba graniczna wynosi 24 osoby. A więc zabrakło tylko jednego radnego.

Powstał wobec tego projekt telefonicznego wyszukania bodajby jednego członka Rady, podczas gdy pozostali mieliby poczekać. Z uwagi jednak na niebezpieczeństwo, że w międzyczasie liczba obecnych radnych mogłaby się znowu zmniejszyć, obrady zamknięto.

Należy zaznaczyć, że początek obrad przewidziany był na godz. 9-tą rano, posiedzenie zaś rozpoczęto o godz. 10.

20 lecie śmierci Romualda Mielczarskiego

W dziejach idei spółdzielczej w Polsce, wybija się sylwetka Romualda Mielczarskiego, niestrudzonego bojownika o Polskę niepodległą, silną i bogatą. Wcześnie rozbudzony instynkt społeczny i głęboki patriotyzm były podstawami, na których oparła się, z których wyrosła działalność jednego z pierwszych pionierów kooperacji polskiej.

Urodził się Mielczarski w Bełchatowie pod Piotrkowem 1870 roku. Ojciec jego był listonoszem, ciężkie warunki materialne dały się we znaki Romkowi już w latach szkolnych. Nie raz głód zaglądał mu w oczy, chłód i niewygoda były jego nieodłącznymi towarzyszami przez długie lata studiów warszawskich. Olbrzymia wytrwałość, nieugięty charakter oraz wielkie zdolności pozwalają mu jednak nie tylko przetrwać ciężki okres, lecz rzucić się jednocześnie w wir pracy niepodległościowej.

Mielczarski stoi blisko „Proletariatu" bierze czynny udział w akcji uświadamiania robotników. 1 maja 1890 rou zostaje aresztowany przy rozdawaniu ulotek i skazany na ciężkie więzienie, które odsiaduje w sławnych „Krestach". Uwolnionemu rząd carski nie pozwala wrócić do kraju. Mielczarski wyjeżdża więc do Szwajcarii, nawiązuje on kontakt ze Związkiem Zagranicznym Socjalistów Polskich, pisuje do londyńskiego „Światła". Tęsknota za krajem jest jednak tak wielka, że po wędrówce trwającej 13 lat, Mielczarski wraca do kraju i zostaje odrazu aresztowany na granicy. Wyzwala go dopiero rewolucja 1905 roku.

Rozpoczyna wtedy pracę spółdzielczą. Wspólnie z Abramowskim zakłada Towarzystwo Kooperatystów w Warszawie i razem ze Stanisławem Wojciechowskim, późniejszym prezydentem — pismo spółdzielcze „Społem".

Od tej pory pochłania go całkowicie praca spółdzielcza, którą w ówczesnych warunkach uznaje jako dającą największe możliwości podnoszenia kultury materialnej i duchowej narodu polskiego. Zwołuje zjazdy, przemawia na zebraniach, odbywa lustracje, pisze, organizuje, działa. Przeprowadza centralizację ruchu spółdzielczego. W roku 1911 zwołuje kongres, w którym bierze udział 140 spółdzielni, reprezentowanych przez 237 delegatów. Zawsze jest bezkompromisowy, szczery, nieugięty. Posiada nie tylko mocne zasady, lecz tolerancyjność. Nikomu nie narzuca swych poglądów, lecz posiada wielki dar przekonywania własnym przykładem.

Po odzyskaniu niepodległości prowadzi pertraktacje z zagranicą w sprawie dostaw dla Polski, uzyskuje je i spłaca pomimo wielkich trudności.

W 1925 roku z inicjatywy Mielczarskiego dochodzi do skutku scalenie całej spółdzielczości w Polsce. Nie pragnie zaszczytów i tytułów, przeciwnie, odrzuca je i poświęcając się całkowicie umiłowanej pracy społecznej..

W dniu 30 marca 1936 roku umiera nagle na serce. (SAP)

Obława na waluciarzy

(PAP). Krakowska komisja do walki z nadużyciami przeprowadziła przy współudziale brygady ochrony skarbowej i milicji obywatelskiej szereg rewizyj w mieście. Zakwestionowano dużą ilość waluty obcej. Zatrzymano i odprowadzono do dalszego badania kilkanaście osób, podejrzanych o spekulację walutową.

Dlaczego Zw. Samopomocy Chłopskiej nie dopatrzył? niszczenie zabytkowej budowli modrzewiowej

We wsi Bogoniowice pod Tarnowem stał modrzewiowy dworek o rzadkim oryginalnym kształcie zewnętrznym i wewnętrznym rozplanowaniu izb, pochodzący z połowy XVIII w. Ostatnio dworek ten został zdemolowany i rozebrany całkowicie przez ludność miejscową.

Dochodzenie w celu wykrycia winnych tego karygodnego niedbalstwa jest w toku. Dworek bowiem posiadał wielką wartość zabytkową i jako taki podlega prawu o ochronie zabytków, według którego za burzenie zabytków, a nawet najdrobniejsze zmiany ich wyglądu bez zgody konserwatora przewidziane są kary aresztu i wysokich grzywien.

Kursy Kierowców Samochodowych!
Jana Schwenka **KRAKÓW, ul. Krupnicza L. 14.**
Początek najbliższego kursu 1 kwietnia b. r. — Informacje i wpisy codziennie.

Rzeczy ciekawe

Skąd się wzięło określenie „lipa"

Bardzo rozpowszechniona jest u nas nazwa „lipa", „lipowy" na określenie czegoś „fałszywego", fikcyjnego, podrobionego. Pochodzenie tej nazwy ma tło społeczne i obyczajowe. Sama nazwa zresztą w omawianym sensie używana jest nie tylko u nas, ale może jeszcze dawniej w Rosji. Ciekawym jest, dlaczego także piękne drzewo, pełne uroku sielanko wego zasłużyło na taki despekt. Otóż użycie nazwy „lipa" w tym sensie tłumaczy się następująco: Dawniej wszelkie akty noty i dokumenty, a nawet listy pieczętowało się lakową pieczęcią, na znak autentyczności, wiarygodności. Pieczęć królewska była jedną z oznak władzy. Pieczęcie posiadały urzędy królewskie potem i władze różne, a nawet osoby prywatne wysoko postawione. Pieczęcie takie bywały rżnięte w metalu lub kamieniu. W czasach pańszczyzny niejednokrotnie zdarzało się, że chłopi nękani przez swoich panów uciekali od nich i szukali szczęścia w innych stronach kraju. Była to w swoim rodzaju wewnętrzna „emigracja", ale nielegalna, bo za taką ucieczkę „poddanemu" groziły dotkliwe kary.

Kiedy ucisk stał się zbyt silny, to i kary nie pomagały. Wobec tego władze wydały rozporządzenie zakazujące przyjmowania do pracy kogokolwiek bez odpowiednich papierów, czyli jak się to dzisiaj mówi „dowodu osobistego", zaopatrzonego oczywiście w pieczęć. Ale i to nie pomogło. Ludzi z fałszywymi dokumentami było całe mnóstwo. I właśnie do tych fałszywych dokumentów stosowano przede wszystkim pieczęcie ryte nie w metalu ani w kamieniu, lecz w drewnie. A jak wiadomo z różnych rodzajów drewna najlepiej do robót rzeźbiarskich, do wyrycia różnych figur nadaje się drewno lipowe. Ono nie jest za twarde, ani się nie strzępi, tylko gładko i z łatwością daje się obrabiać. Otóż od tych pieczęci lipowych wzięła się nazwa „lipowy" lipa, jako synonim podrabiania, i imitacji. J. A.

Opieka nad inwalidami wojennymi

(PAP). W Krakowie odbyła się konferencja przedstawicieli władz, wojska i organizacyj społecznych, poświęcona sprawie opieki nad inwalidami wojennymi.

Konferencję zagaił dowódca O. W. Kraków gen. Prus-Więckowski. Omówił on ciężkie warunki, w jakich żyją obecnie inwalidzi wojenni.

Opiekę nad inwalidami wojennymi na terenie Krakowa przekazano Związkowi Inwalidów Wojennych RP. Niezależnie od tego, stworzono wojewódzką radę opiekuńczą dla spraw inwalidzkich, która ma zająć się sprawą schronisk dla inwalidów, wyżywienia ich, szkolenia i zatrudnienia.

Zebranie emerytów

Emerytów państwowych różnych urzędów oraz emerytów instytucyj prawa publicznego, nie należących do żadnej organizacji emerytów, wzywa się na Walne Organizacyjne Zebranie na dzień 10 kwietnia br. punktualnie o godz. 10 rano, Sala Górników (budynek PPS), Al. Krasińskiego 16, celem utworzenia Związku Emerytów.

Wojna a dziecko trudne

Matki i wychowawczynie. Wiele z pośród Was ma wątpliwości i trudności w związku z problemami wychowawczymi. Chcąc Wam dopomóc Społ. Obyw. Liga Kobiet urządza w środę 3. IV. o godz. 18. w lokalu „Społem" ul. Tomasza 42, odczyt dyskusyjny Dr Aureli Sikorskiej, pt. „Wojna a dziecko trudne".

Wstęp wolny dla Kobiet.

Odbudowa kredytu długoterminowego

Warszawa (PAP) Z inicjatywy Ministerstwa Skarbu odbyła się konferencja przedstawicieli instytucyj, które przed wojną udzielały kredytów długoterminowych w listach zastawnych lub obligacjach. Konferencja omówiła sprawy instytucji kredytu długoterminowego które na skutek zniszczeń wojennych uległy dezorganizacji. Obecnie przedstawiciele instytucyj kredytu długoterminowego wypowiedzieli się na temat potrzeb poszczególnych rodzajów instytucyj (kredytu miejskiego, przemysłowego, rolnego i komunalnego).

Dla zebrania i opracowania materiałów, ukonstytuowana została specjalna komisja dla spraw kredytu długoterminowego.

Pamiętajcie o Funduszu Prasowym i Wyborczym

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie i złożyli nam wyrazy współczucia z powodu straty nieodżałowanej pamięci żony i matki

ś.p. Marii z Wróblów PANKOWEJ

a w szczególności: Przewielebnemu Proboszczowi Parafii Prądnik Czerw., Ks. Bajerowi Andrzejowi, Delegacji z Woj. Urzędu Informacji i Propagandy, Przyjaciołom, Koleżankom i Kolegom Zmarłej z Urzędu Poczt. Telegr. i z Woj. Urzędu Informacji i Propagandy — tą drogą składamy serdeczne Bóg zapłać!

Stanisław Panek

„INTROLIGATOR", Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie, ul. Koletek 2, zawiadamia, że XXVI Roczne Walne Zgromadzenie Spółki odbędzie się w dniu 14 kwietnia 1946 roku, o godzinie 9.30 rano w lokalu własnym przy ul. Koletek 2, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia.
2. Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Kontrolującej, oraz przyjęcie bilansu Spółki za rok 1945 i uchwalenie Zarządowi absolutorium.
4. Przyjęcie rachunku Strat i Zysków za rok 1945.
5. Wybór Komisji Kontrolującej.
6. Wnioski.

O czem zawiadamia Członków Udziałowców

Zarząd

Czytajcie i rozpowszechniajcie „NAPRZÓD"

Barwiki do tkanin, wełny, skóry, farby malarskie, chemikalia garbarskie, nigrozyna, smar wozowy, dekstryna, aleje, kalafonia i inne również poszukujemy dostarcza: 137

„KORUDA"

Hurtownia farb. chemikalii i art. gospodarczych

Kraków, ul. Grodzka 9 Tel. 566-47

Poszukujemy przedstawicieli na prowincję

Złoto, Srebro

może być polamane, kupuje pracownia złotnicza

MARIAN HYLA

Kraków, Grodzka 29

Wytworny lokal Krakowa

RESTAURACJA - WINIARNIA

„ERMITAGE"

KRAKÓW — ul. Karmelicka 5.

Tel. 577-24. 85 (11-)

Krakowska Przetwórnia Mięsa

Spółdzielnia Pracy

KRAKÓW, ul. Rzeźnicza 28

tel. 596-30

poleca:

znane ze swej jakości wyroby masarskie, mięso i przyprawy do zup „Smak".

Sklep fabryczny: ul. Grodzka 25

tel. 586-15 144

FABRYKA PRZETWORÓW CHEMICZNYCH, KOSMETYCZNYCH I ŚRODKÓW ODŻYWCZYCH

L. Lassek i Syn

Poleca swoje artykuły znanej jakości

Dział: żywnościowy: wina, soki, miody, dżemy, konfitury

Dział: kosmetyczno-chemiczny: perfumy, wody kolońskie, kremy, pasta do podłogi, pasta do butów, klej biurowy

Do nabycia we wszystkich sklepach i hurtowniach

Julian Kosek MAGAZYN JUBILERSKI KRAKÓW, Rynek Gł. 32, linia C-D Telef. 561-99

POLECA I WYKONUJE wszelkie wyroby ze złota i srebra, oraz różne okolicznościowe upominki po cenach najniższych. Uskutecznia także naprawy zegarków z gwarancją. Dla członków Związków Zawodowych ceny zniżone. (140)



Marmolada Tenczynek

owocowa oraz specjalnie twarda

stale na składzie

w Hurtowni Kupców Polskich

Spółdzielnia z o. o. KRAKÓW, Krupnicza 11. Tel. 540-85. 165 (—)

KURSY Kierowców Samochodowych i Motocykli

Zaw. Zw. Transportowców — Sekcja Automobilistów

Kraków, Rynek Gł. 16, II p. 139 (—)

Początek kursu 4 kwietnia b. r. Informacje i wpisy codziennie od 8—20.

PROTEZY nóg i rąk -gorsety, aparaty ortoped. wkłady pod płaskie stopy

Dypl. Mistrz Ortopedysta-Bandażysta JÓZEF ZIELIŃSKI Kraków, ul. Kołłątaja 11. Tel. 577-41

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie za 1 mm szpalty . . . . . 20 zł. w tekście za 1 mm szpalty . 13 zł. za tekstem . . . . . 10 zł. Drobne ogłoszenia za słowo . 5 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy . 3 zł. W niedzielę i święta 50% drożej. Tłustym drukiem 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" plac Szczepański 9. Polska Agencja Prasowa PAP, Basztowa 1a i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.

PRENUMERATA „NAPRZODU" wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 45 zł. — z odnoszeniem do domu w Krakowie 55 zł. — na prowincji, pocztą 50 zł. — Prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu" Kraków, ul Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" Plac Szczepański 9. Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie miasta Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Powiatowe Komitety Polskiej Partii Socjalistycznej.

Wydawca Spółdzielnia Wydaw. „Wiedza". — Redaktor Jan Dąbrowski. — Redakcja i administracja Kraków. ul. Orzeszkowej 7. — Tel. 556-53.

Odbito czcionkami Drukarni Spół. „Wiedza" Nr. 3 „Naprzód" — Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Tel. 566-53. M—06297